

„Jak się skończy Olimpiada - Będzie z Polski marmelada” Hasło hitlerowców gdańskich

GDANSK, 6. 8. (tel. wł.) Według informacji z gdańskich kół opozycyjnych, senat gdański przygotowuje w najbliższym czasie nowe wybory do Volkstagu, które władcom Gdańska zapewnić mają kwalifikowaną większość 2/3 głosów, konieczną dla przeprowadzenia rewizji Konstytucji, a w konsekwencji rewizji obecnego statutu Wolnego Miasta.

Jakkolwiek termin wyborów trzymany jest w ścisłej tajemnicy, to jednakże zarówno z tempa przygotowań przedwyborczych, — prowadzonych przez senat, który wyliczył już komisję, złożoną z 12 urzędników, dla przygotowania list wyborczych, jak i z pewnych wypowiedzi narodowych socjalistów, wnosić można, że wybory te odbędą się w najbliższych

dniach po zakończeniu olimpiady. Już obecnie wśród narodowych socjalistów w Gdańsku prowadzona jest akcja w kierunku wytworzenia odpowiednich nastrojów przedwyborczych. W akcji tej nie brak akcentów antypolskich, tak np. w poufnej ulotce, rozszerzanej wśród narodowych socjalistów, czytamy: „Nach der Olympiade machen wir aus Polen Marmelade”.

Jak na ugode polsko-gdańską, dość znamienne oświadczenie.

polnych, tak np. w poufnej ulotce, rozszerzanej wśród narodowych socjalistów, czytamy: „Nach der Olympiade machen wir aus Polen Marmelade”.

Jak na ugode polsko-gdańską, dość znamienne oświadczenie.

Zrujnowany jubiler skarży o 300.000 zł. odszkodowania

Głośnie było w Warszawie w marcu 1934 r. nagłe aresztowanie właściciela popularnego magazynu jubilerskiego w gmachu hotelu „Europejskiego”, Bolesława Tarkowskiego. Niejaki Stanisław Gawlikowski złożył donie-

sienie do urzędu śledczego, jako by Tarkowski przywłaszczył sobie powierzchnię mu do komisowej sprzedaży kosztowności na ogólną kwotę 24.000 zł. Jubilera przetrzymano w areszcie śledczym prawie pół roku. Śledztwo trwało niespełna rok, aż wreszcie zostało umorzone wobec braku cech przestępstwa i stwierdzenia, że doniesienie było bezpodstawne.

Wyszło wtedy na jaw prawdziwe tło całej sprawy. Oto Gawlikowski był cichym współnikiem Tarkowskiego i przez dłuższy czas finansował jego poczynania handlowe, pozostając z nim w jaknajlepszych stosunkach. Zmieniło się to jednak z niewiadomych przyczyn. Gawlikowski zaczął samowolnie dysponować transakcjami jubilerskimi, aż wreszcie, chcąc się pozbyć i zniszczyć Tarkowskiego, złożył fałszywe doniesienie. Decyzja o umorzeniu śledztwa dała wprawdzie nieszczęsnemu jubilerowi pewną rehabilitację moralną, lecz majątek jego został całkowicie zniszczony. Magazyn zlicytowano, przeprowadzono eksmisję sklepu, klientela się rozprzeczła, o dalszym kredycie mowy nie było. Zamożny jubiler stał się człowiekiem kompletnie zrujnowanym, a na dobitkę wpadł na tle tych przeżyć w ciężką chorobę.

W tym czasie sprawca tych nieszcześć, Gawlikowski, zmarł, pozostawiając majątek spadkowy kilkuset tysięcy zł. wartości, a wkrót-

Wywiad z gen. Franco Madryt gasi światła w obawie przed atakiem z powietrza

PARYŻ, 7. 8. (ATE). Według informacji z Madrytu, koła rządowe są zaniepokojone akcją gen. Franco i liczą się z podjęciem przez powstańców wzmocnionych ataków lotniczych na pozycje wojsk rządowych a nawet na stolicę. W

przewidywaniu ataku lotniczego na Madryt, władze zarządziły, iż od godz. 22-jej wszystkie światła zarówno na ulicach i placach jak i w domach winny być pogaszone. „Komunikaty rządowe mówią o odniesieniu szeregu lokalnych sukcesów przez milicję, między innymi oddziały rządowe zniszczyły korpus powstańców zdążający w kierunku Oviedo.

WYWIAD Z GEN. FRANCO

RZYM, 6. 8. Ag. Stefani donosi: Korespondent specjalny gazety „Tribuna” w Marokko hiszpańskim rozmawiał w Tetuanie z gen. Franco, który mu oświadczył, że siły powstańców rosną, ponieważ przyłączyły się do nich okrety stojące na kotwicy w Ferrol, a mianowicie pancernik „Esperanza”, 4 krążowniki „Almirante Cervera”, „Mendez Nunes”, „Baleares”, „Canaries”, a także 2 statki pomocnicze „Galizia” i „Fernando Po”. Powstańcy nie posiadają wcale torpedowców, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych i dlatego nie mogą wydać bitwy flocie rządowej.

Natomiast lotnictwo powstańcze jest potężne i czynne bez przerwy. Wojska z Marokko przewożą się na samolotach w znacznej ilości. Ostatnio przewieziono w ten sposób w jeden dzień — 800 ludzi. Samoloty powstańcze czuwają nad ruchami floty rządowej i bombardują ją często. Gen. Franco jest zadowolony z przebiegu operacji na wszystkich odcinkach frontu, wyraża sympatię dla Włoch, Mussoliniego i faszystów, który pragnie naśladować.

LONDYN, 6. 8. Reuter donosi z wiarygodnego źródła, że gen. Franco przybył z Marokka do Hiszpanii, lecz miejsce jego pobytu otoczone jest tajemnicą. — W ciągu ostatnich dni powstańcy przetransportowali z Afryki do Hiszpanii około 8.000 żołnierzy.

SIŁY POWSTAŃCÓW ROSNĄ

LONDYN, 6. 8. Reuter donosi z Gibraltaru: Armia, złożona z 10.000 powstańców przygotowuje się do natarcia na Malagę. Cztery parowce przewiozły 3.000 powstańców z Marokka do Hisz-

panji. Nowy transport wojsk powstańczych w liczbie 3.000 ludzi, spodziewany jest w Algeiras w końcu bieżącego tygodnia. Armia powstańców jest dobrze zaopatrzona: posiada 200 dział polowych, liczne karabiny maszynowe, samochody i wielkie zapasy granatów ręcznych.

PARYŻ, 6. 8. „L'Oeuvre” oblicza, że 15 samolotów włoskich dostarczonych gen. Franco, mogą przewieźć dziennie 500 żołnierzy z brzegu afrykańskiego na hiszpański. W ten sposób w krótkim czasie gen. Franco zdołałby przetransportować do Hiszpanii liczne oddziały wojskowe, które wzmocnią armię, przeznaczoną do natarcia na Madryt.

PAMPSELUNA, 7. 8. (PAT). Do Burgos przybyli znani lotnicy don Francisco Iglesias, Pardo i Carucho, ofiarując swoje usługi armii powstańczej.

WALKI NA POŁUDNIU

LONDYN, 7. 8. (Tel. wł.). Reuter donosi z Gibraltaru: trzy pociski z krążownika „Jaime I” trafiły w kanonierkę powstańczą „Dabob”, która stoi w płomieniach. Trzy krążowniki rządowe bombardują zaciekle Ceutę.

GIBRALTAR, 7. 8. (Tel. wł.). Pancernik rządowy „Jaime Primo de Rivera” podjął dziś rano gwałtowne ostrzeliwanie pozycji powstańczych w Algeiras. Pociski, widziane z Gibraltaru, wybuchały w różnych punktach miasta, w szczególności w porcie, gdzie znajdują się torpedowce i kanonierki powstańcze. Jeden z pocisków padł tuż koło gmachu konsulatu brytyjskiego.

„FALANGA” NA PÓŁNOCY

PAMPSELUNA, 7. 8. Korespondent Havasa donosi, że w Pampelunie, Saragossie i okolicznych miejscowościach panuje najzupełniej spokój. W północnej Hiszpanii władze wojskowe zarekwirowały wszystkie samochody, które obecnie prowadzą członkowie „Falangi” hiszpańskiej.

Wszystkie pojazdy, udające się w stronę granicy, zatrzymywane są na drogach przez „posterunki bezpieczeństwa”. Pasażerowie i kierowcy są badani szczegółowo przez członków „Falangi”.

Znów jadowita mucha pogryzła dwie osoby

Jak już donosiliśmy wskutek ukąszenia przez jadowitą muchę zmarł w szpitalu mieszkaniec Falent Ignacy Kamiński. Coraz częściej notowane są wypadki ukąszeń przez tajemnicze muchy. Pogotowie opatrzyło wczoraj Józefa Sora, kupca z Francji, którego mucha ukąsiła w policzek. Sor nie zwracał początkowo uwagi na

ukąszenie, kiedy jednak twarzą mu udało się do lekarza po pomoc.

Na ul. Długiej mucha ugryzła w lewą rękę Szaja Rosenmana (Leszno 46). Ręka mu spuchła bardzo poważnie. Lekarz opatrzył go, dezynfekując rękę i zakładając kompres.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 7 sierpnia

Dewizy: Holandia 361.00; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.65; Gdansk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.15; Helsingfors s. 117.9, k. 117.3; Londyn 26.69; Nowy Jork 5.31 i 5/8; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 5/4; Oslo s. 134.43, k. 133.77; Paryż 35.01; Praga 21.97; Sztokholm s. 137.93, k. 137.27; Zurich 173.30; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.31 i 1/4, k. 5.28 i 3/4; Mediolan s. 41.95, k. 41.75; Marka niem. srebrna s. 150.00, k. 145.00.

Papier procentowy: 7 proc. poz. stabil. 47.00 (odcinki po 500 dol.) 47.75; 3 proc. poz. prem. inwestycyjna I em. 62.75; II em. 61.50; 3 proc. poz. prem. inwest. serjowa II em. 72.00 — 72.50; 4 proc. państw. poz. prem. dolars. 47.25 — 47.50; 5 proc. poz. konwers. 45.50; 6 proc. poz. do (arowa 60.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 5 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 8 proc. oblig. budowl. B. G. K. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemski serja IV 44.75 — 45.00 — 44.75; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 53.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1923 r.) 53.50; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 47.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 49.75.

Akcje: B. Półski 95.50; Ostrowiec 22.00; Starachowice 33.00 — 32.50; Haberbusch 40.50.

Tendencja dla dewiz, pożyczek państwowych i listów zastawnych nieco mocniejsza, dla akcji niejednol.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.50—22, zbierana 21 — 21.50, żyto I-szy stand. 14.50 — 14.75, II-gi stand. 14.25 — 14.50, oves I-szy st. 15 — 15.50, oves II-A st. 15.50 — 15.75, oves II-gi stand. 14.50 — 15, jęczmień gat. II-gi 17 — 17.25, gat. III-ci 16.50 — 16.75, gat. IV-ty 16.25 — 16.50, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, wyka bez obrotów, lutem niebieski 11.50 — 12, zółty 14.50 — 15, rzepak zimowy 33.50 — 34.50, rzepak zimowy 33.50 — 34.50, koniczyzna biała surowa 60 — 70, biała surowa bez kaniarki o czystości 97% 80 — 100, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36 — 38, gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33 — 34, gat. I-C 32 — 33, gat. I-D 31 — 32, gat. II-A 30 — 31, gat. II-B 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, mąka pszenna pastwana 16 — 17, mąka żytnia wyciągowa gat. I-szy 24 — 25, gat. I-szy do 50% 24 — 25, gat. I-szy do 65% 23 — 24, gat. II-gi 18.50 — 19, razowa 18.50 — 19, poślednia 13.50 — 14, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, młakie 9.50 — 10, żytnie 8.50 — 9, kucyki 15.75 — 16.25, rzepakowa 12.75 — 13.25.

Nowa dyscyplina komunistów we Francji Uwięzienia wybitnych patriotów domaga się zausznik Kominternu

PARYŻ, 7. 8. (tel. wł.). Nowo opracowany statut komunistycznej partii Francji, jak zapewnia „Figaro”, wprowadza znaczne zmiany w formach organizacyjnych partii, która obecnie dzielić się będzie na rejony i sekcje. Dorożne kongresy partii zostały zastąpione kongresami co 2 lata, które zwoływane są w porozumieniu z Kominternem.

Nowy statut ma przewidywać, iż wszelkie decyzje międzynarodówki komunistycznej powinny być wykonane.

PARYŻ, 7. 8. (PAT). Na zebraniu informacyjnym członków partii komunistycznej, sekretarz par-

tii Thorez, wypowiedział się za wykonaniem części programu wyborczego komunistów, dotyczącej opodatkowania wielkich fortun. W celu uczynienia bardziej skutecznym rozwiązanie lig, należy zdaniem Thoreza aresztować przywódców tych lig.

Przechodząc do wydarzeń w Hiszpanii, mówca zwrócił uwagę na pomoc, jaką okazują powstańcom rządy niemiecki i włoski. Jest to zajęcie stanowiska, wiedzącego do wojny, o której myśli faszysty. Nie wystarczy zakończyć Thorez podkreślenie solidarności na rzecz Hiszpanji, lecz trzeba także dostarczyć jej broni, amunicji i samolotów.

Dyktatura Metaxasa w Grecji ma zapobiec przewrotowi komunistycznemu

ATENY, 6. 8. Na przyjęciu dla prasy w min. spraw zagranicznych premier Metaxas oświadczył, że zdecydował się na wprowadzenie dyktatury wobec niebezpieczeństwa komunistycznego. — Aresztowano też posłów komunistów i kilku działaczy lewicowych, którzy współdziałali z komunizmem, jako to deputowany Kazos (liberal), profesor Valos. Strajk powszechnie nie pociąg-

nął za sobą naruszenia porządku na skutek zarządzeń władz. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z zagranicą jest przerwana w całej Grecji, również niema połączenia pomiędzy Atenami a prowincją. Armia cała jest w stanie pogotowia. Patrole krążą po ulicach Aten i oddziały wojska strzegą gmachów państwowych.

Tajemnicze najście Na mieszkanie Trockiego

OSLO, 6. 8. Ubiegłej nocy do mieszkania, zajmowanego przez Trockiego w miejscowości Heo-nefoss pod Oslo wtargnęli, ponieważ sprzeciwu znajdującą się tam dziewczynę, nieznani osobnicy, którzy przyjechali samochodem. Osobnicy ci poczęli rewidować biurko, ale gdy dziewczynę, która

była sama jedna w mieszkaniu, zwróciła się telefonicznie o pomoc do policji, zbiegli.

Policja przybyła natychmiast i zdołała zatrzymać samochód, nie schwytano jednak sprawców najścia i nie ustalono ich tożsamości. Jak mówią, byli to członkowie miejscowej organizacji faszystowskiej.

Górnicy w kopalni angielskiej Żywcem zagrzebani 57 śmiertelnych ofiar

LONDYN, 6. 8. Oficjalnie komunikują, że ilość ofiar wybuchu w kopalni pod Barnsley wynosi 57. 21 umarłych ma się znajdować w niezbadanych dotychczas szwach. Dotychczas nie natrafiono na żaden ślad pożaru. Przyczyna katastrofy jest nieznana.

Jedyny górnik uratowany ze słabymi oznakami życia zmarł.

O gwałtowności wybuchu można sądzić na zasadzie faktu, że głowa jednej z ofiar znajdowała się w odległości 40 metrów od tułowia.

Komuniści na Litwie organizują „front ludowy”

KRÓLEWIEC, 7. 8. „Koenigsberger Tageblatt” podaje za wychodzącym w Moskwie w języku litewskim pismem „Tiesa” (prawda), że nielegalnie istniejąca na Litwie partia komunistyczna dąży obecnie do utworzenia „frontu ludowego” przez połączenie istniejących na Litwie organizacji i instytucji lewicowych pod przewa-

żającym wpływem działaczy komunistycznych.

Komuniści litewscy dążą do wciśnięcia się w szeregi organizacji narodowo - prawicowych celem ich podminowania i przygotowania gruntu do utworzenia przysięgłego „frontu ludowego” wzorem Francji.

Nowe miasto nad polskim Bałtykiem

WIELKA WIEŚ, 6. 8. Powstanie nowego miasta nad brzegami otwartego Bałtyku zostało ostatecznie zdecydowane przez władze administracyjne. Wielka Wieś Hallerowo, dotychczas kąpielisko nadmorskie i przyszły port rybacki nad pełnym morzem posiada już zatwierdzony plan jako miasto i podzielona została na cztery dzielnice: miejską, handlową, rybacką, willową. Czynne w przyszłości będą trzy dworce kolejowe: Wielka Wieś-Hallerowo Wielka Wieś-Port i Wielka Wieś-Hel. Obecnie już czynne są dwa dworce.

W porcie część głównych kafarów motorowych, bijących pale konstrukcji drewnianej zaprzestano już pracę, gdyż oba mola posiadają już należytą długość.

Dlaczego odszedł kurator Szelągowski

WILNO, 7. 8. Dymisja kuratora wileńskiego okręgu szkolnego, Szelągowskiego, spowodowała mnóstwo plotek. Prasa wileńska wieść dymisję kuratora Szelągowskiego z pewną aferą budowlaną, której b. kurator nie potrafił położyć kresu. Krąży pogłoska, że kierownik rachuby w kuratorjum, Henryk Kalicki, zawarł przed rokiem umowę w sprawie budowy nowego gmachu szkolnego. Kalicki nie uzyskał jednak zgody władz na tę umowę, jako zaś urzędnik instytucji, nadzorującej nad szkołą, nie powinien był ta-

kiej umowy zawierać. Szkoła ze swej strony zobowiązała się podobno wybudować p. Kalickiemu dom przy ul. Saskiej Kępa, za śmieszna kwotę, nie stanowiącą nawet połowy wartości domu. Dom miał być zaopatrzone we wszelkie najbardziej nowoczesne urządzenia i wygody. Znaczną część tej budowl już wykonano. Dyr. szkoły Nowicki został zawieszony i sprawę skierowano do prokuratora. W związku z tem bawił w Wilnie inspektor ministerjalny, p. E. Lepecki.

Straszne samobójstwo groźnego furjaty

40-letni Jan Kościeszka, dozorca Z. O. M., chory umysłowo w przystępie ataków furji, bił matkę, 64-letnią Joannę, oraz przyjaciółkę Reginę Remieszko. W ub. poniedziałek, gdy Kościeszka znowu dostał ataku furji, rodzina zamierzała przewieźć chorego do szpitala Jana Bożego, w którym swego czasu przebywał, jednak w drodze chory wyskoczył z dorożki, uciekł do domu, gdzie zamknął się, uzbrajając się w siekiere, brzytwę i bagnet. Matka i przyjaciółka, obawiając się wejść do mieszkania, przebywały przez 3 doby u sąsiadki.

Gdy wczoraj rano Kościeszka zajął przez okno (na parterze), ujrzał syna wiszącego na ręczniku umocowanym do klamki drzwi i zbroczono krwią. Na podłodze leżała zakrwawiona brzytwa. Na sienniku, znajdującym się na podłodze, stało lustro.

Zaalarmowana policja wezwała lekarza, który stwierdził śmierć Kościeszki.

Kościeszka starał się wszelkimi siłami obrzucić matkę pobyt w mieszkaniu, ażeby się wyprowadziła, gdyż zamierzał pozostać w mieszkaniu tylko ze swą przyjaciółką.

Gdy wczoraj rano Kościeszka